**„DIAGNOZA DZIECKA KRZYWDZONEGO I UDZIELANIE MU POMOCY”**

W większości społeczeństw, a w tym w społeczeństwie polskim sfera seksualności człowieka jest uznawana za temat tabu, a szczególnie, gdy w daną sytuację uwikłane są wątki rodzicielskiego wykorzystywania seksualnego dzieci. Dzieci kiedy cierpią lub czują zażenowanie - to milczą. Milczą ze strachu, wstydu, czy też przez błędne interpretowanie obowiązku dotrzymania tajemnicy. Szacuje się, że w Polsce co siódme dziecko pada ofiarą wykorzystywania seksualnego przed ukończeniem 15 r.ż., a w 84% przypadków nigdy to nie zostaje zgłoszone (z danych Fundacji "Dzieci Niczyje"). Molestowanie to każda aktywność seksualna z udziałem dziecka podjęta przez dorosłego.

*Wykorzystywanie seksualne to każdy kontakt fizyczny mający na celu doznanie seksualnej przyjemności. To nie tylko dotykanie sfer intymnych, ale także pokazywanie dziecku pornografii, podglądanie dziecka, fotografowanie go w seksualnych pozach, zachęcanie dziecka do obserwowania aktów seksualnych.” /źr. Edux.pl/*

Dane pochodzące ze statystyki policyjnej pokazuję, że blisko 81% sprawców przemocy seksualnej wobec dziecka pochodzi z jego najbliższego otoczenia. Najczęściej są to znajomi rodziców, koledzy, ojcowie, dalsi członkowie rodziny.. Dziecko - ofiara przemocy seksualnej - często ukrywa fakt, iż zostało seksualnie wykorzystane. Nawet w sytuacjach diagnozy medycznej, potwierdzającej wykorzystanie, zdarza się, że dzieci zaprzeczają ewidentnym faktom. Dziecko żyje w izolacji emocjonalnej, do której zmusza je konieczność utrzymania "tajemnicy" i poczucia własnej inności.

Nadużycia wobec dzieci bywają jawne i ukryte. Nadużycia jawne zawsze mają wyraźny charakter seksualny. W przypadku ukrytego nadużycia seksualnego dziecko jest wykorzystywane przez wprowadzenie w błąd. Dziecko tym bardziej wierzy w słowa dorosłego - zazwyczaj ojca, wujka, brata, osoby bliskiej - jeśli seksualnemu wykorzystywaniu towarzyszy atmosfera romantyczności - czułe otulanie kołdrą, głaskanie po brzuszku, bądź swoiste uczucie przyjemności, odczuwane przez dziecko. Dla bardzo małego dziecka trudna jest do odróżnienia granica między prawdziwie czułymi, rodzicielskimi pieszczotami a celowym seksualnym zachowaniem dorosłego. Małemu dziecku jest bardzo łatwo wmówić, że "w taki sposób zachowują się wszyscy tatusiowie", a gdy pojawia się uczucie wstydu i zażenowania ze strony dziecka - bardzo łatwo jest je zastraszyć. Dziecko nie wyjawia prawdy, gdyż z jednej strony - nie jest świadome tego, że dzieje się coś złego, "zły dotyk" ze strony kogoś bliskiego traktuje jako coś normalnego, włączonego w rytuał zwykłej codzienności, z drugiej zaś - może być zastraszone, ma wielkie poczucie wstydu. Dorosły sprawca nadużyć seksualnych wobec dzieci, zwłaszcza w przypadku dzieci małych często posługuje się wyrafinowaną metodą "tajemnicy". Dziecko jest błędnie przekonane o tym, iż żadnej, nawet bolesnej i złej tajemnicy nie można wyjawić. Dorosły często przypomina dziecku - "pamiętaj to jest nasza wspólna tajemnica, której nie można zdradzić". Piętno takiej tajemnicy dziecko nosi nieraz przez całe życie. W takich sytuacjach niezwykle ważne jest to, jak zareagujemy.

*Dziecko będące ofiarą molestowania często wysyła bezpośrednie sygnały, które nie ujdą uwadze nauczycieli – seksualną aktywność wobec zabawek czy dzieci, unikanie kontaktu fizycznego (głaskania, przytulania), odmowę ujawnienia sekretu, jaki dziecko ma z osobą dorosłą, opowiadanie o nowym starszym przyjacielu, wujku.*

*Może  też przejawiać niebezpośrednie zaburzenia zachowania, świadczące o potencjalnym molestowaniu: kłopoty ze snem, nocne koszmary, brak lub nadmierny apetyt, nagłe wahania nastroju – wściekłość i strach, bądź wycofanie, obawa przed pewnymi ludźmi lub miejscami, zaburzenia żołądkowe o niewyjaśnionej przyczynie, moczenie nocne, samookaleczanie. /źr. Edux.pl/*

Podejrzewasz, że dziecko może być ofiarą molestowania? Nie milcz, stwórz atmosferę zaufania, zadbaj o spokojne warunki, w których nikt nie wtargnie i spytaj dziecko, czy lubi zabawy i łaskotki z wujkiem, bo pani jest nimi zaniepokojona, upewnij się, że dziecko wie, których miejsc nie wolno nikomu dotykać .

Nawet, jeśli Twoje obawy się nie potwierdzą, dziecko będzie wiedziało na przyszłość, kiedy powinno reagować i na co nie pozwalać w kontakcie z dorosłym.

Kiedy dziecko się przed nami otworzy – pochwalmy je za odwagę, utwierdźmy w przekonaniu, że dobrze robi, absolutnie nie wolno wtedy okazać dezaprobaty, zbagatelizować problemu, zawstydzać i negować rangi dokonanego czynu, stanąć po stronie sprawcy, obwinić – sama sprowokowałaś.

Pozwólmy dziecku okazać negatywne emocje – złość, płacz, frustrację, gniew. Przygotujmy dziecko na to, że o wszystkim trzeba będzie opowiedzieć osobom trzecim, a sprawca zostanie pociągnięty do odpowiedzialności. Tu istotne jest zapewnienie opieki psychologa, który udzieli dziecku wsparcia.

Gdy dziecko jest zastraszone i nie chce się otworzyć przed dorosłym, można skorzystać z bajek terapeutycznych, przeczytać dziecku podobną historię – o dziewczynce, którą pan dotykał tam, gdzie nie powinien i groził, że jak komuś o tym powie, mamie stanie się krzywda. Bajka ma pozytywne zakończenie, w którym dziewczynka podejmuje rozmowę z dorosłym, a agresor zostaje ukarany.

Analizując powyższe informacje należy zastanowić się nad koniecznością wprowadzenia jak najwcześniejszej formy profilaktyki "złego dotyku", z uwzględnieniem objęcia powyższą profilaktyką terenu placówek wychowania przedszkolnego. Ze względu na predyspozycje rozwojowe dzieci, w wieku przedszkolnym, a głównie brak świadomości zagrożeń związanych z zachowaniami seksualnymi ze strony dorosłych, brak umiejętności różnicowania "złego dotyku i dobrego dotyku", czy "złej tajemnicy i dobrej tajemnicy" są one szczególnie zagrożone przestępczością seksualną.

Ponadto należy rozważyć fakt, iż charakter zajęć w placówce przedszkolnej daje nauczycielowi możliwość bezpośredniego zaobserwowania niepokojących sygnałów, mogących świadczyć o wykorzystywaniu seksualnym, bądź też innym rodzaju krzywdzenia danego dziecka. Jednocześnie nauczyciel wychowania przedszkolnego cieszy się dużym zaufaniem swoich podopiecznych i jest dla nich osobą znaczącą. Wydaje się być zatem zasadne i właściwe prowadzenie tej formy profilaktyki właśnie przez nauczycieli pracujących w przedszkolach.

Musisz wiedzieć jaki obowiązek spoczywa na dorosłym, który podejrzewa, że dziecko może być ofiarą molestowania?

„**UWIERZYĆ DZIECKU!  
ZAPEWNIĆ, ŻE NIE JEST WINNE TEGO CO SIĘ STAŁO!  
ZAPEWNIĆ DZIECKU FIZYCZNE BEZPIECZEŃSTWO!  
ZAPEWNIĆ POMOC PSYCHOTERAPEUTYCZNĄ!” /źr. Edux.pl/**

Część rodziców **nie podejmuje w ogóle takich rozmów**, a dzieje się tak z kilku powodów:

* nie potrafią rozmawiać na tzw. trudne tematy,
* uważają, że te problemy nie dotyczą ich dzieci,
* mają obawy, że pozbawią dziecko beztroski związanej z dzieciństwem,
* nie chcą wzbudzać u dziecka niepotrzebnego strachu,
* obawiają się, że dziecko zacznie przejawiać niezdrowe zainteresowanie sprawami seksualnymi (dotyczy rozmów o złym dotyku).

**Czy warto rozmawiać o seksualności z dzieckiem?**

Na pewno warto rozmawiać w prosty( mądry/naukowy) sposób , aczkolwiek z zachowaniem poziomu rozwoju dziecka.

**Co dziecko zyskuje?**

-dziecko zdobywa wiedzę,

-zaspokaja ciekawość dotyczącą cielesności,

-zyskuje poczucie bezpieczeństwa,

- zyskuje zaufanie i bliskość,

-eliminuje niepożądane i złe zachowania (przemoc, zły dotyk),

-kształtuje rozumienie drugiej płci,

-wyrabia szacunek do ciała,

-wyrabia asertywność „tak’, ‘nie”(gdzie „nie” jest nienegocjowane),\_

-rozróżnia dobrą i zła tajemnicę, dobry i zły dotyk,

-nie używa słów wulgarnych( tylko takich z którymi czujemy się dobrze my i otoczenie),

-uzyskuje odpowiedzi na trudne pytania np. Skąd się biorą dzieci? Jak dziecko znalazło się w brzuchu mamy?, Dlaczego dziewczynki różnią się od chłopców? Dlaczego niektóre rzeczy są tylko dla dorosłych? itd.

**Od czego zacząć?**

Dobrym początkiem rozmów o ochronie przed nadużyciami seksualnymi jest **wspólne przeczytanie książki**. Powinna ona:

* uczyć wyznaczania granic ciała,
* wskazywać zasady bezpiecznego kontaktu z osobami obcymi,
* wzmacniać zachowania asertywne,
* zachęcać do głośnego wyrażania niezgody na zachowanie nieakceptowalne przez dziecko,
* zawierać treści dostosowane do wieku dziecka,
* wskazywać, jakie zachowania są niedozwolone między dzieckiem a osobą dorosłą.

**Istotna jest również świadomość dziecka tego, że dorosłym nie wolno robić wielu rzeczy.** To bardzo ważne, ponieważ zdecydowana większość dzieci od najmłodszych lat uczona jest posłuszeństwa wobec osób dorosłych. **Nauczmy nasze dziecko głośno krzyczeć: „Nie!”,** „**Zostaw!”, „Ratunku!”.** Przypominajmy, że nie powinno rozmawiać z osobami obcymi, przyjmować od nich prezentów, oddalać się z nieznajomym z placu zabaw. Niech nasze dziecko wie, że w momentach zagrożenia powinno głośno krzyczeć i wymachiwać rękami i nogami (dziecko, które zwraca na siebie uwagę w miejscu publicznym, przestaje budzić zainteresowanie sprawców nadużyć).Podczas przepychanek i siłowanek akceptujmy granice, które wyznacza nasz maluch. Nie łaskoczmy, kiedy mówi: „Stop!”. Gdy idziemy z wizytą do babci, nie zmuszajmy dziecka do udziału w pieszczotach, na które nie ma ochoty (pocałunki, przytulanie). **Takie sytuacje uczą je, że może samo decydować o swoim ciele**. Przekazaną wiedzę możemy utrwalać podczas odgrywania scenek, a w deszczowy wieczór wykonać wspólnie z dzieckiem „regulamin przebywania na placu zabaw”, w którym znajdą się najważniejsze kwestie związane z bezpieczeństwem. Pamiętajmy o tym, żeby wszystkie rozmowy odbywały się w atmosferze szacunku i miłości.

Każda nauczycielka /każdy rodzic powinni być gotowi do rozmowy o cielesności człowieka, ponieważ to jedna ze sfer wiedzy, z którą dziecko powinno zapoznać się w swojej edukacji przedszkolnej i szkolnej. Im więcej normalności wprowadzisz w tę rozmowę, podejmiesz ją, tym bardziej stanie się to również naturalne dla Twoich podopiecznych. Dzieciom należy wskazać miejsca, które tak określamy – charakterystyczne jest to, że je zakrywamy, często odczuwamy naturalny wstyd z nimi związany – i powinny one podlegać szczególnej ochronie z naszej strony.

**Polecana literatura:**

* Dagmar Geisler, Nie pójdę z nieznajomym
* Marcie Aboff, Nie lubię łaskotek
* Elżbieta Zubrzycka, Powiedz komuś
* Liane Schneider, Zuzia nie korzysta z pomocy nieznajomego
* Christian Tielmann, Maks nie rozmawia z obcymi
* Elżbieta Zubrzycka, Dobre i złe sekrety
* Delphine Sauliere, Bernadette Despres, Zły dotyk. Nie!
* Pellegrino Marjorie White, Zbyt miła

Janina Wyżyńska - Jak chronić dzieci przed molestowaniem seksualnym?

[Jak chronić dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym? Poradnik dla rodziców i profesjonalistów.](http://fdn.pl/sites/default/files/Jak%20chronic%20dzieci-OST_0.pdf)

Artykuł został opracowany w ramach realizowanego w naszym przedszkolu programu profilaktyczno-wychowawczego „ZŁY DOTYK”

Barbara Wilk

21.10.2016